

Czeski polityk nie będzie ścigany za słowa o obozie koncentracyjnym

18 listopada 2014

Czeski senator japońskiego pochodzenia, Tomio Okamura, nie będzie ścigany przez policję za swoją wypowiedź dotyczącą obozu koncentracyjnego w Letach. Stwierdził on, że przetrzymywani tam w czasie II wojny światowej Cyganie zgadzali się na to i otrzymywali wynagrodzenie za pracę.

Doniesienie na szefa Świtu Demokracji Bezpośredniej (Úsvit přímé demokracie), złożyli przedstawiciele cygańskich organizacji oraz parlamentarzysta chadeckiego KDU-CSL. Okamura powiedział kilka dni temu, że wokół istnienia obozu narosło wiele mitów, a osoby przetrzymywane w nim, godziły się na to i otrzymywały wynagrodzenie za swoją pracę.

Czeska policja poinformowała, że nie znalazła podejrzenia popełnienia przestępstwa, polegającego na negowanie ludobójstwa, za co grozi nawet do trzech lat więzienia. Komentując to orzeczenie, Okamura podkreślił, że nie powiedział niczego niezgodnego z prawdą, a jego słowa są udokumentowane faktami historycznymi.

Lider partii Świt, już kilka razy szokował swoimi wypowiedziami. Syn Czeszki i Japończyka, opowiadał się przeciwko marginalizowaniu zjawiska cygańskiej przestępczości, a w lecie domagał się zaostrzenia prawa imigracyjnego.

Na podstawie: denik.cz, ceskenoviny.cz

Źródło: [Autonom](#)